

Pocztówka z Lublina

Przesyłam pocztówkę z Lublina

Dla Ciebie, Tosiu przemiła...

Tyś z rodzicami w Londynie ostała,

Ja polski Lublin zaś ukochałam.

I tylko tutaj mieszkać bym chciała!

Tu ma ojczyzna, rodzina cała.

By się i w Tobie tęsknota zrodziła

I do Lublina byś kiedyś wróciła,

W kilku Ci słowach przedstawię składnie,

Gdzie pójść, co zwiedzić warto dokładnie.

Nazwa krainy od Lubla powstała,

Już w VIII wieku była używana,

Zaś biały kozioł o winorośl wsparty,

Stał się miasta herbem w tle czerwonej karty.

W samym środku miasta prasłowiańskie wzgórze

Mieści zamek królów - przeszedł wieków burze.

Kasztelańskim grodem był na swym początku,

Zyskał wieżę, kościół w gotyckim porządku.

Bizantyńsko-ruskim pokryty malunkiem

Świętej Trójcy Kościół objęto ratunkiem,

Jagiellońską opieką dotknięto gród cały.

I w XVI wieku został podpisany

Między Litwą i Polską akt unią nazwany.

Potem zaś obelisk wzniesiono dla chwały

na Placu Litewskim, w żelaznej osłonie
Relief - dwie kobiety podające dłonie.

Jedyny w romańskim stylu był wzniesiony
donżon, przy Królewskim Zamku położony.
Na planie koła konstrukcję oparto,
Kiedyś był więzieniem, dziś taras otwarty
Dla turystów pragnących miasta panoramę
Zobaczyć z wysoka, w tym Krakowską Bramę.

Bramy Wyższej (od Grodzkiej) nadano jej miano,
Gdyż rolę obronną bardzo doceniano.
Jedynym wjazdem do Lublina była
I mostem nad fosą się z drogą łączyła.
Dziś Rynek i Stare Miasto ze Śródmieściem splata
Matka Boska, Święty Antoni - patroni na lata,
W ceglastej strukturze bramy umieszczeni,
Za opiekę nad miastem zostali uczczeni.

Perłą renesansu lubelskiego zwane
Klasztor, bazylika na Złotej powstałe.
Ojców Dominikanów skarbów tam jest wiele:
złoto, starodruki, ojca Ruszła dzieje.
Tam Drzewa Krzyża Świętego relikwie złożone.
Już w XV wieku były przywiezione
do klasztoru - przez tłumy pielgrzymów uczczone.
A w XX wieku zostały skradzione.

Do Archikatedry chodzą też pątnicy,
Tam Krzyż Trybunalski, Najświętszej Dziewicy

Obraz, co żywymi przemówił doń łzami,
Łaskami słynący - wielce podziwiany.

Błaszany kogucik spogląda odważnie
Z Wieży Trynitarzkiej - góruje nad miastem,
Bo 60 metrów liczy sobie wieża,
207 schodów turysta przemierza.
Stamtąd cały Rynek widać jak na dłoni:
Trybunał Koronny i Teatr Zimowy.
Konopniców, Wieniawskich, inne kamienice,
polichromie, rzeźby smoków i aniołków lice.

A gdy odpoczynku najdzie Cię ochota,
Botanika lub skansenu otwarte są wrota.
Zalew Zemborzycki da relaks nad wodą,
Przejechać się można trasą rowerową...

Przesyłam pocztówkę z Lublina
Dla Ciebie, Tosiu przemiła...